

Joanna Okoniowa

SYNONIMIA I ANTONIMIA W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO
JAKO OBCEGO

WSTĘP

Jakiś czas temu, gdy sama byłam uczestniczką kursu języka włoskiego dla cudzoziemców, zetknęłam się po raz pierwszy z wykorzystaniem opozycji znaczeniowych w ćwiczeniach i tekstach leksykalnych. Zakres nie był wielki. Ograniczał się do wyrazów przeciwstawnych znaczeniowo, znanych z ulicy, budynków, metra. Dotyczył napisów tego typu jak: *wejście : wyjście, wjazd : zjazd, w górę : w dół, pchnąć : pociągnąć*. Pamiętam, że uderzyło mnie to jako nowość, pomogło mi skojarzyć słowa z ich znaczeniami i przyswoić je sobie najszybciej. Następne wspomnienie związane jest ze słownikami. Prawie wszystkie słowniki synonimów i wyrazów bliskoznacznych wychodzące we Włoszech, a ukazujące się ich dużo, mają tytuł: *Synonimi e contrari*. W Polsce do niedawna był jedyny *Słownik wyrazów bliskoznacznych* Skorupki, a relacje inne niż polisemia, homonimia, synonimia, hiponimia nie były nigdzie ukazywane.

Zarys polskich prac leksykograficznych na temat synonimii przedstawiłam w innym miejscu¹. Słowniki, w których uwzględniono by przeciwieństwa w jakimkolwiek bądź zakresie, nie istnieją wcale. Badanie, a co za tym idzie i nauczanie słownictwa, nie należy do nauk dawnych także i na świecie, za pierwszy słownik pojęciowy w epoce nowożytnej uchodzi *Thesaurus Rogeta* (1852)², w którym sklasyfikowano wyrazy i wyrażenia języka według znaczeń. Późniejsze jego odpowiedniki: niemiecki, francuski, hiszpański pochodzą już z wieku dwudziestego, ale jakkolwiek cenne, nie dają odpowiedzi, czy i o ile słownictwo poszczególnych języków jest uporządkowane w sposób hierarchiczny i opozycyjny³.

¹ J. Okoniowa, *Przeciwstawienia jako problem leksykograficzny w języku polskim i rosyjskim*, [w:] *Aktualne problemy językoznawstwa słowiańskiego*. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej (Sosnowiec 17–18 maja 1991), red. M. Blicharski i H. Fontański, Katowice 1992, s. 99–106.

² P. M. Roget, *Thesaurus of English Words and Phrases*, Penguin Books, 1953.

³ J. Lyons, *Semantyka*, t. 1, Warszawa 1984, s. 288–289.

B.L.K.

Polskie dwudziestowieczne dokonania leksykograficzne są niezbyt wielkie, a z pewnością bardzo młode, nie wyszły poza nieliczne prace podstawowe, tradycyjnie podające wyrazy w układzie alfabetycznym, ukazujące zaś polisemię znaczeniami wyabstrahowanymi z kontekstów, z rzadka tylko podają one jednostki frazeologiczne, definicje znaczeniowe, często encyklopedyczne, posługują się hiponimią i synonimami.

Rozwój badań nad strukturą wyrazu i tekstu, nad strukturą języka nie objął w pierwszym okresie semantyki, jako że o strukturze słownictwa wiemy i dziś niewiele. Ale od samego początku zwrócono uwagę na relację przeciwstawności znaczeń, która jako coś przeciwnego synonimii otrzymała nazwę antonimii. Późniejszy rozwój semantyki strukturalnej łącznie z analizą składnikową wykorzystywał opozycje binarne złożone z przeciwstawień, które prezentują pary leksemów powiązanych ze sobą w bardzo różny sposób. Wystarczy wspomnieć: *wysoki* i *niski*, *przychodzić* i *odchodzić*, *kupować* i *sprzedawać*, *ożywiony* i *nieożywiony*, *kręgowy* i *bezkęgowy*, *przód* i *tył*, *prawy* i *lewy* itp.⁴

Uznanie przeciwstawności dwuczłonowej za jedną z najważniejszych reguł w budowie języków i myślenia ma konsekwencje nie tylko dla studiów teoretycznych, zastosowań praktycznych w leksykografii, ale także w glotodydaktyce, dla poznania i wyrobienia pewnych mechanizmów zapamiętywania i kojarzenia.

STUDIA KONTRASTYWNE

Studenci włoscy uczący się języka polskiego to często wychowankowie liceum klasycznego, znający gramatykę łacińską, a często nawet grekę. Studiują języki współczesne, często rosyjski jako przedmiot główny. Domagają się uzasadnienia reguł, przełożenia zasad. Z wielkim zainteresowaniem przyjmują wszelkie konstatacje o analogiach bądź odmiennych, ale uzasadnionych zjawiskach językowych. Opanowanie leksyki innego języka niż ojczysty wspierane jest skojarzeniami, a zgramatykalizowanie niektórych znaczeń pozwala opanować mechanizmy opozycji semantycznych. Uczenie się obcego języka przez dorosłych jest nieustanną konfrontacją z językiem ojczystym i innymi znanymi językami. Dlatego dużą wagę przypisują rozumowemu uzasadnianiu faktów językowych, przyczynowemu (historycznemu) tłumaczeniu odstępstw i wyjątków. Nie do przecenienia są studia kontrastywne, które nie tylko pozwalają porównywać odpowiednie składniki

⁴ Przegląd literatury podaje w swojej pracy A. Markowski, *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych typów przeciwstawień leksykalnych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Łódź 1986.

systemów, systemy całe, relacje i ich rodzaje, ale skłaniają do analizy, oceny i porównania składników zarówno form, jak i znaczeń. Pierwszym stopniem poznania języka jest słownik tradycyjny. Drugim – test identyfikacji słowa w tekście przez wyabstrahowanie jego cech, podstawowych funkcji, zawartości, ograniczeń. Temu służą studia kontrastywne⁵. Studia takie wykazały, że relacje polisemii, synonimii i antonimii mogą się krzyżować, że do ustalenia rodzaju relacji między leksemami konieczny jest kontekst minimalny. Tradycyjny słownik dwujęzyczny jest najprostszym studium kontrastywnym, prace szczegółowe wykazują, że, być może, doskonały słownik dwujęzyczny, powinien być etapem finalnym.

ANTONIMIA. TERMINOLOGIA

Szerokie rozumienie tego terminu wywodzi się jeszcze z wieku XIX, stworzone przez analogię do synonimii, obejmuje relacje rozmaite, niejednorodne pod względem logicznym. Należą tu przeciwstawienia, których elementy wyrażają przeciwieństwo, przeciwstawność jakościową, np. *ciepły : zimny*, *dzień : noc*, *przedni : tylny*; wyrażają przeciwstawny kierunek czynności lub cechy, np. *wchodzić : wychodzić*, *wojenny : antywojenny*; komplementarność, np. *żonaty : kawaler*, *żywy : martwy*. Logiczna relacja konwersji (odwrotności) jest możliwa przy różnych typach przeciwstawienia. Przeciwstawność znaczeniowa zakłada, że składniki opozycji muszą być równoważne pod względem zakresu i zasięgu⁶.

Antonimia jako leksykalna relacja semantyczna wraz z leksyką wydaje się należeć do systemu językowego. Systemowość w języku – odtwarzanie (z pamięci, z przekazu), a nie tworzenie doraźne pozwala prawidłowo uzupełnić luki w parach *stary : (młody) człowiek*, *stary : (nowy) kapelusz*, *stary : (świeży) chleb*, *stare : (młode) wino* – w języku ojczystym. Jak przekazać obcokrajowcom tę kompetencję?

Kształcimy zwłaszcza przyszłych tłumaczy. Nasi studenci muszą nie tylko zdobyć podstawowe wiadomości, powierzchowną znajomość języka, poznać strukturę gramatyczną, ale też wyrobić sobie pewne nawyki językowe, gotowość i otwarcie się na nowe znaczenie, formę, styl. Pierwszym krokiem w tym kierunku będzie analiza zjawisk, w których przeciwstawność znaczeniowa jest zgramatyzowana. Pozwoli to dostrzec i zanalizować reguły, pojąć asocjacje, zapamiętać wyznaczniki formalne znaczeń.

⁵ Por. m. in. T. P. Krzeszowski, *Fundamental Principles of Structural Contrastive Studies*, „Glottodidactica” 1967, 2, s. 33–40; tenże, *Contrastive Analysis in a New Dimension*, „The Papers and Studies in Contrastive Linguistics” VI, Poznań 1977, s. 5–16; tenże, *Prototypes and Equivalence*, „The Papers and Studies in Contrastive Linguistics” XXI, Poznań 1986, s. 5–20.

⁶ Por. np. Markowski, *op. cit.*, s. 21–35.

ANTONIMIA ZGRAMATYKALIZOWANA

Mówiąc o antonimii jako o relacji przeciwstawienia w szerokim sensie musimy sobie zdać sprawę, że antonimia leksykalna (różnordzenna) nie jest w systemie logicznie niezbędna. System semiotyczny funkcjonowałby równie dobrze z przedrostkową negacją, albo wręcz z partykułą *nie* pisaną osobno. Leksykalizacja antonimów, zwłaszcza stopniowalnych, wyraża większą polaryzację przeciwstawień. Tak np. *dobry* i *zły* jest odczuwane jako bardziej odmienne niż *miły* i *niemiły*, tak jakby różnorodność nie pozwalała na wartości przejściowe i pośrednie⁷.

Z antonimią wyrazów morfologicznie pokrewnych spotykamy się wśród czasowników, przymiotników i rzeczowników. Podajmy raz jeszcze najprostsze przykłady: *wbiegać* : *wybiegać*, *zasuwać* : *odsuwać*, *niedoważyć* : *przeważać*, *rozkladać* : *składać* itp. przymiotniki: *proniemiecki* : *antyniemiecki*, *atomowy* : *przeciwoatomowy*, *rewolucyjny* : *kontrrewolucyjny*, *dobry* : *niedobry*, *głupi* : *niegłupi*, *znany* : *nieznany* oraz rzeczowniki: *wejście* : *wyjście*, *zawijazwanie* : *rozwiązanie*.

Innym rodzajem przeciwstawienia, różniącym się typem znaczenia logicznego jest konwersja (odwrócenie), które bardzo często spotyka się w systemie gramatycznym i stanowi pewien model odrębny i często wymieniany jednym tchem z antonimią. Należą tu czasowniki typu: *kupić* : *sprzedzić*, rzeczowniki jak: *pacjent* : *lekarz* itp. Jest to relacja głęboko wbudowana w system i odnaleźć ją możemy w transformacji czasowników zwrotnych, stopniowania względnego przymiotników i przysłówków, we wszelkich wyrażeniach dotyczących podległości i zależności, a także kolejności w przestrzeni, czasie i tak zwanej przestrzeni logicznej (*nad* : *pod*, *przed* : *za*, *przed* : *po*).

PRAKTYKA

Celem moim było wprowadzenie jak największej ilości przeciwstawień do programu gramatycznego i leksykalnego w pierwszych dwu latach nauki, które się przeznacza na kurs podstawowy. Dołożyłam starań, żeby nie tylko wpłatać opozycyjność znaczeniowo formalną do gramatyki odpowiednich części mowy, ale także, żeby posiłkując się antonimią leksykalną zmechanizować używanie i ocenę zawartości semantycznej.

Materiał tu wykorzystany był przedmiotem ćwiczeń leksykalnych ustnych i pisemnych w grupie studentów zaawansowanych w roku akad. 1994/1995 w Uniwersytecie „degli Studi” w Mediolanie. Rezultatem stała się przedstawiona poniżej próba typologii czasowników antonimicznych.

⁷ Lyons, *op. cit.*, t. 2, s. 269.

Przejrzałam wszystkie dostępne mi podręczniki do nauczania języka polskiego cudzoziemców. Tylko w trzech znalazłam zastosowanie teorii antonimów w praktyce⁸. W pierwszym, poświęconym słownictwu tematycznemu, w którym używa się słownictwa dla wykazania zachodzących w nim relacji, wykorzystuje się zarówno synonimie, jak i antonimie w kontekście minimalnym, który gwarantuje poprawność. Odnalazłam tu m. in. (podaję w kolejności, w jakiej wystąpiły w podręczniku): *zgrabny* : *niezgrabny* (człowiek), *wysoki* : *niski* (wzrost), *smutny* : *wesoły* (wygląd), *gęste* : *rzadkie* (włosy), *inteligentny* : *nieinteligentny*, *zdolny* : *mało zdolny*, *mądry* : *głupi*, *myślący* : *bezmysłny*, *towarzyski* : *nietowarzyski*, *krytyczny* : *bezkrytyczny*, *kulturalny* : *niekulturalny* itp. Jest też ćwiczenie sprawdzające przyswojenie sobie podanych par.

Drugim podręcznikiem, który wzmiankuje antonimie, są ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej poświęcone czasownikom. Zamieszczono tu dwa ćwiczenia na antonimie czasownikową. Nie przeprowadzono rozróżnienia na przeciwstawność leksykalną i morfologiczną i znalazły się tu zarówno pary *zasnąć* : *obudzić się*, *zamknąć* : *otworzyć*, *zszczupłeć* : *utyć*, *zwezić* : *poszerzyć* jak i *rozłożyć* : *złożyć*, *zwołać* : *odwołać*, *zakręcić* : *odkręcić* itp. Wydaje się, że autorzy opowiadają się za czysto leksykalnym charakterem zjawiska.

MATERIAL

Jedną z największych trudności (dla niesłowiańskich studentów) sprawia polski czasownik. Poza czasami, trybami, stronami spotykają się tu aspekty, iteratywność, rozmaite odcienie formalno-znaczeniowe. Nic też dziwnego, bo morfologia czasownika w języku polskim jest nie tylko ze względów historycznych skomplikowana, ale także bardziej otwarta i potencjalna niż innych części mowy. Poza sufiksami, afiksami, alternacjami tematycznymi, zwłaszcza prefiksacją, mającą na celu zmodyfikowanie tematu czasownikowego pod kątem kierunku akcji, jej rodzaju, trwałości, przebiegu, jest procesem stosunkowo żywym i zgramatykalizowanym, tak że w wielu wypadkach każdy mówiący, kierując się ogólnymi zasadami, może dostosowywać strukturę do potrzeb semantycznych.

Poniżej przedstawię pary czasowników, które prezentują przeciwstawne elementy minimalne przy zachowaniu tożsamości zakresowej i semantycznej⁹:

⁸ M. Chłopicka, P. Fornalski, *Brak mi słów*. Podręcznik do nauczania obcokrajowców słownictwa języka polskiego, red. W. Miodunka, cz. 1, *Słownictwo tematyczne*, Kraków 1986; K. Kozak J. Pyzik, *Ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej języka polskiego dla cudzoziemców*, cz. 1, *Czasownik*, Kraków 1988.

⁹ Materiał pochodzi ze *Słownika języka polskiego* (red. M. Szymczak), Warszawa 1981; *Słownika podstawowego języka polskiego dla cudzoziemców*, B. Bartnickiej i R. Sinielnikoff, Warszawa 1970; oraz W. Meiselsa, *Podręcznego słownika polsko-włoskiego*, wyd. rozszerzone i zaktualizowane, t. 1, 2, Warszawa 1993.

- 1) *dolać/odlać* wody
- 2) *dorzucić/odrzucić* węgla
- 3) *dosypać/odsypać* proszku
- 4) *dobiec/odbiec* do/od grupy
- 5) *dociągnąć/odciągnąć* walizkę pod ścianę
- 6) *dojść/odejść* do/od płotu
- 7) *nadlatywać/odlatywać* (o samolocie)
- 8) *nadchodzić/odchodzić* (o lekarzu)
- 9) *nadpływać/odpływać* (o okręcie)
- 10) *nadbudować/podbudować* element architektoniczny
- 11) *nadpisać/podpisać* (o tekście)
- 12) *nadpiłować/podpiłować* deskę
- 13) *nadgryźć/przegryźć* korzenie (o myszy)
- 14) *nadkroić/przekroić* chleb
- 15) *nadłamać/przelamać* gałąź
- 16) *przecenić/nie docenić* (kogo, co)
- 17) *przegotować/nie dogotować* (o potrawach)
- 18) *przeplacić/nie dopłacić* za towar
- 19) *przyciągnąć/odciągnąć* (co, kogo do/od kogo, czego)
- 20) *przyjechać/odjechać* do/od (kogo, czego)
- 21) *przynieść/odnieść* książkę
- 22) *przyczepić/odczepić* tabliczkę
- 23) *przykleić/odkleić* metkę
- 24) *przyłączyć/odłączyć* abonenta (do/od sieci, linii itp.)
- 25) *przybyć/ubyc* pieniędzy
- 26) *przyjść/ujść* z majątkiem
- 27) *przynieść/unieść* ze sobą bogactwa
- 28) *ukryć/odkryć* skarb
- 29) *umówić/odmówić* wizytę, spotkanie
- 30) *upodobnić/odpodobnić* (o głoskach)
- 31) *ubrać/rozebrać* (kogo, co)
- 32) *umalować/rozmalować się* (o demakijażu)
- 33) *uzbroić/rozbroić* wojsko
- 34) *wchodzić/wychodzić* do/z domu
- 35) *włazić/wylazić* do/z nory
- 36) *wnosić/wynosić* do/ze sklepu
- 37) *wjechać/zjechać* do/z góry
- 38) *wleciec/zlecieć* (np. o ptaku)
- 39) *wskoczyć/zeskoczyć* na/z kamień
- 40) *wzlecieć/zlecieć* w/na górę/dół (o ptaku)
- 41) *wzejść/zajść* (o słońcu, księżycu itp.)
- 42) *zabić/odbić* skrzynię

- 43) *zakręcić/odkręcić* kran
- 44) *zawieźć/odwieźć* (kogo, co gdziekolwiek)
- 45) *złączyć/rozłączyć* przewody
- 46) *zlepić/rozlepić* stronice
- 47) *spleść/rozpleść* warkocze
- 48) *związać/rozwiązać* sznur
- 49) *zwieść/rozwieść* towary

Przytoczone powyżej 50 par realnych opozycji czasownikowych prezentuje następujące struktury prefiksalne (podaję w porządku alfabetycznym):

- | | |
|------------------|--------------|
| 1) DO-/OD- | 9) U-/ROZ- |
| 2) NAD-/OD- | 10) W-/WY- |
| 3) NAD-/POD- | 11) W-/Z(E)- |
| 4) NAD-/PRZE- | 12) WZ-/Z- |
| 5) PRZE-/NIE DO- | 13) WZ-/ZA- |
| 6) PRZY-/OD- | 14) ZA-/OD- |
| 7) PRZY-/U- | 15) Z-/ROZ- |
| 8) U-/OD- | |

Odpowiada im 9 żywotnych przyimków: *do, nad, od, pod, przy, u, w, z, za* oraz 5 prefiksów funkcjonujących tylko w zespoleniu: *prze-, nie do-, roz-, wy-, wz-*.

Analiza zawartości semantycznej przedstawionej liczby 50 par czasowników ukazuje, że 21 prezentuje ruch ukierunkowany, a 21 ruch nieukierunkowany, pozostałe 8 uznaliśmy za nie związane z ruchem. Wyróżniamy tu:

- 1) ruch ukierunkowany: *dobiec, dociągnąć, nadpłynąć, zeskoczyć* itp.),
- 2) ruch powodujący zmianę położenia przedmiotu (*dolać, odsypać*),
- 3) ruch powodujący zmianę wyglądu przedmiotu przez odjęcie lub dodanie elementów (np. *ubrać/rozebrać, umalować/rozmalować*),
- 4) ruch naruszający całość przedmiotu (np. *nadgryźć/przegryźć, nadpiłować/przepiłować*) częściowo lub całkowicie,
- 5) ruch powodujący zmianę w kształcie lub formie przedmiotu (np. *zakręcić/odkręcić, zapleść/rozpleść, zaplątać, odplątać*).

Przy zachowaniu podstawowego znaczenia zmiana prefiksu powoduje:

- 1) zmianę kierunku w przestrzeni realnej lub logicznej w poziomie (np. *dobiec/odbiec, dociągnąć/odciągnąć, dochodzić/odchodzić*);
- 2) zmianę kierunku w przestrzeni realnej lub logicznej w pionie (np. *wjechać/zjechać, wlecieć/zlecieć* itp.);
- 3) umiejscowienie lub wykonanie zmiany czegoś relacyjnie w stosunku do czegoś innego (np. *nadbudować/podbudować* (tj. od góry lub od dołu) *nadpiłować/podpiłować* itp.);
- 4) zmianę postaci czegoś za dużo lub za mało (np. *przesolić/nie dosolić, przesłodzić/nie dosłodzić*) lub ocenić za wysoko lub za nisko (np. *przecenić/nie docenić*);

5) zmianę postaci czegoś przez przyłączenie do całości lub oddzielenie, razem : osobno, całość : część (np. *przykleić/odkleić, przyczepić/odczepić* itp.);

6) zmianę na odwrotny kierunek czynności w sensie logicznym, typu schować : znaleźć (por. np. *ukryć/odkryć*).

Reasumując, w przedstawionym materiale dostrzegamy cztery rodzaje przeciwstawień:

1. Najbardziej reprezentowane przeciwstawienie kierunkowe, zawiera cztery podtypy: a) w kierunku DO/OD przedmiotu, b) w kierunku DO/Z wnętrza przedmiotu, c) w kierunku DO góry/NA dół, d) NAD czym/POD czym.

2. Przeciwstawienie dotyczące stopnia zawartości, nasycenia, wraz z oceną tego stopnia (zbyt dużo/zbyt mało).

3. Przeciwstawienie dotyczące całości i części (razem czy osobno).

4. Przeciwstawienie odwrotne o charakterze leksykalnym, konwersja typu *schować/znaleźć*, prezentowana przez parę *ukryć/odkryć*.

Odpowiednio więc dystrybucja prefiksów opozycyjnych przedstawia się następująco: typ 1a) *do-/od-*, *nad-/od-*; 1b) *w/wy-*; 1c) *w-/z-*, *wz/z-*, *wz-/za-*; 1d) *nad-/pod-*. Typ 2 *prze-/nie do-*; typ 3 *przy-/od-*.

Analiza powyższa wykazała, że z pozoru bardzo skomplikowany problem opozycyjności prefiksów w polskim czasowniku dał się sprowadzić w tym konkretnym materiale do czterech podstawowych alternacji. Funkcja prefiksów nawiązuje do funkcji odpowiednich przyimków współcześnie, bądź też sięga do użyc historycznych. Należy podkreślić, że próba tu przedstawiona wykorzystuje materiał leksykalny ze wszystkimi wspomnianymi relacjami (polisemia, synonimia i szczególnie antonimia w szerokim rozumieniu tego terminu).